

Poznań, 27 sierpnia 2020 r.

Szanowny Pan
Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania

INTERPELACJA

w sprawie retencji wody na obszarze północnego Poznania (zlewnia Różanego Potoku) i miejskiej polityki wodnej

Szanowny Panie Prezydencie,

zwracam się z prośbą o podjęcie działań mających na celu retencję wody w zlewni Różanego Potoku, która zmagą się z konsekwencjami suszy hydrologicznej.

Uważam że działania te mogłyby stworzyć podwaliny do opracowania miejskiej polityki wodnej, czyli:

- inwentaryzacji urządzeń hydrotechnicznych,
- przygotowania planów małej retencji (zastawki, małe zbiorniki, ogrody deszczowe na terenach okresowo zalewanych),
- prowadzenia badań hydrologicznych wszystkich cieków i zbiorników wodnych na obszarze Poznania

Uzasadnienie

Różany Potok (Strumień Różany) stanowi ważną część krajobrazu północnego Poznania. O jego znaczeniu przyrodniczym może świadczyć fakt, iż wypływa on z rejonu Rezerwatu Morasko, a w jego dorzeczu znajdują się aż dwa użytki ekologiczne: Użytek Ekologiczny Różany Młyn oraz Użytek Ekologiczny Łęgi Różanego Potoku.

Jednocześnie jest to istotny rezerwar wody, z którego korzysta wiele gatunków flory i fauny. Mieszkańcy naszego miasta skupieni wokół inicjatywy „Przyrodnik Poznański” zaobserwowali, w związku z trwającą od lat suszą hydrologiczną, znaczący spadek wody w samym strumieniu i zanikanie takich zbiorników, jak Zimna Woda (źródło Różanego Potoku) oraz Staw Młyński (zbiornik wodny na granicy Naramowic i Umultowa). Wody brakuje również w jedynym dopływie Różanego Potoku – Potoku Umultowskim.

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące kwestie:

1. Czy jest monitorowany stan Różanego Potoku i Zimnej Wody? Jeśli tak, to jaka jednostka miejska bądź inna instytucja się tym zajmuje?
2. Czy Urząd Miasta ma zinwentaryzowaną zastawkę (współrzędne geograficzne: 52°28'42.5"N 16°53'54.2"E) na załączonym zdjęciu nr 1 i jeśli tak, to czy można ją wyremontować? Obecnie woda wycieka dołem. Wydaje się, że gdyby wzmocnić zastawkę, mogłaby ona spowolnić przepływ wody.
3. Zastanawiam się czy wzorem rozwiązania z Żurawińca można zainwestować w infrastrukturę zbierającą wodę, która doprowadzałaby ją do torfowiska Zimna Woda? Jest to obszar rezerwatu, dlatego należy zwrócić szczególną uwagę na konsultacje ze specjalistami i

organizacjami ekologicznymi co do zasadności tego pomysłu (chciałbym go poddać krytycznej analizie).

Jestem otwarty na różne inicjatywy. Najważniejsze by zacząć działać zanim będzie za późno. Być może zasadnym byłoby powołanie **zespołu ds. Różanego Potoku**, w skład którego wchodziłoby np. urzędnicy, radni miejscy oraz przedstawiciele rad osiedli północnego Poznania, zainteresowani mieszkańcy i specjaliści? Zespół taki powinien w mojej opinii przeanalizować możliwość utworzenia na całej długości Różanego Potoku np. zastawek, małych zbiorników retencyjnych, ogrodów deszczowych lub znaleźć inne rozwiązanie, które przyczyniłoby się do zatrzymania wody i pomogłoby przywrócić naturalny poziom Różanego Potoku.

W mojej opinii taki zespół mógłby, pracując na konkretnym obszarze, stworzyć założenia miejskiej polityki wodnej. Problem suszy hydrologicznej dotyczy niestety całego Poznania.

Z poważaniem

Paweł Sowa

Radny Miasta Poznania

